

BEZPIECZEŃSTWO

KOMFORT

PRACA

Promotor BHP

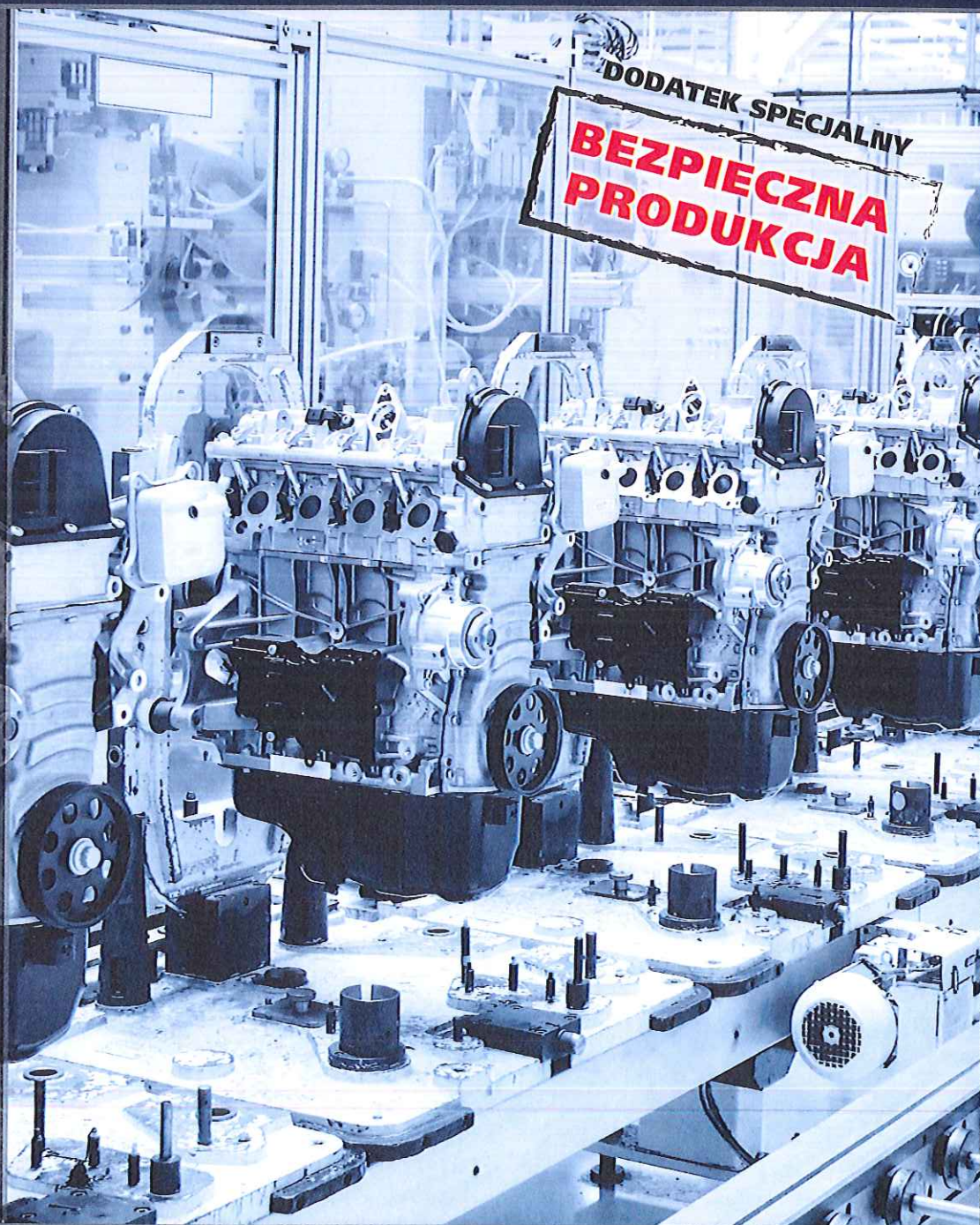
ISSN 1426-6660

 Elamed
MEDIA GROUP

6/18

[Bezpieczny zakład produkcyjny]

str. 6



[Konsekwencje pracy
w porze nocnej
str. 10

[Agresja
wśród pracowników
str. 28

[Podsumowanie
Targów SAWO 2018
str. 64



MGR **ANDRZEJ DZIEDZIC**

ekspert ds. BHP certyfikowany przez CIOF PAB
właściciel Biura Doradztwa Usługowego BHP w Dąbrowie Tarnowskiej
wpisany na listę biegłych sądowych Prezesa Sądu Okręgowego w Tarnowie

Tolerowanie wykonywania pracy bez uprawnień przy agregacji tynkarskiej

Autor w swoim artykule opisuje wypadek, który miał miejsce w czasie pracy tynkarza. Przedstawione zostały skutki pęknięcia węża tynkarskiego oraz analiza zdarzenia i działań pracodawcy, który zlekceważył obowiązujące przepisy BHP.

Jan Kowalski był zatrudniony na stanowisku tynkarza. Do jego obowiązków służbowych należało zakładanie tynków wapiennych, zacieranie i prace porządkowe. W dniu wypadku (2015 r.) Jan Kowalski przebywał wraz z pozostałymi pracownikami, w tym z Józefem Kowalskim. „[...] Ja przyjęty tam byłem w tym dniu na próbę i dlatego nie posiadam żad-

nej umowy o pracę z właścicielem firmy”. AS i GS udali się do miejscowości X, gdzie mieli rozpocząć prace związane z tynkowaniem pomieszczeń nowo budowanego domu. „[...] Na budowie stał już agregat tynkarski, który tam pozostał z poprzednich dni, ponieważ wcześniej były tam prowadzone roboty tynkarskie”. Pracę rozpoczęto około godziny 7:00. Około

godziny 11:00, po przerwie śniadaniowej, AS polecił Janowi Kowalskiemu, by umył okno zachłapane zaprawą tynkarską. Jan Kowalski wyszedł na zewnątrz budynku. W tym czasie Józef Kowalski zacierał ściany na piętrze budynku. Wiedział, że przy agregacji stoją jego brat, Jan Kowalski, i GS. Zaprawa tynkarska podawana była z agregatu tynkarskiego grubym zbro-

jonym węzem na piętro budynku. Kiedy Jan Kowalski szedł w stronę węża z wodą, aby umyć nim okno, z węża tynkarskiego rozprysnęła się zaprawa tynkarska, która zachlapała oczy Jana Kowalskiego. Wąż tynkarski pękł na odcinku około 2 cm, co sprawiło, że zaprawa tynkarska pod ciśnieniem została z niego wyrzucona na zewnątrz.

Skutki wypadku

Stwierdzono „[...] oparzenie chemiczne obu gałek ocznych z martwicą spojówek, zwłaszcza oka prawego”.

Analiza

Agregaty tynkarskie przeznaczone są do mechanicznego nakładania tynków przygotowanych na placu budowy oraz do narzucania gotowych mieszanek, np. wapienno-gipsowych i wapienno-cementowych. Po odpowiednim przygotowaniu (zmianie pompy tłoczącej zaprawę i przewodu tłoczego) agregatami tynkarskimi można wykonywać wylewki samopoziomujące.

Ze względu na wyposażenie rozróżnia się agregaty tynkarskie:

- z mieszarką wyposażone w wbudowaną do zestawu podstawowego mieszarkę wirnikową lub mieszadłową do zapraw i ewentualnie w kosz zasypowy;
- bez mieszarki.

Agregaty z wbudowaną mieszarką stosowane są w przypadku przygotowywania

zaprawy na placu budowy. Agregaty bez mieszarki stosuje się do narzucania gotowych, fabrycznie przygotowanych zapraw.

W zależności od wydajności agregaty tynkarskie dzieli się na:

- lekkie, o wydajności do 3 m³/h;
- średnie, o wydajności do 4 m³/h;
- duże, o wydajności do 6 m³/h.

Ogólnie w skład agregatu tynkarskiego wchodzi:

- mieszarka – najczęściej bębnowa – do wymieszania składników zaprawy;
- sito – zazwyczaj wibracyjne – do cedzenia zaprawy, aby zbyt duże ziarna nie przedostały się do pompy lub rurociągu elastycznego, co mogłoby unieruchomić instalację;
- pompa i rurociąg elastyczny – do transportu zaprawy w pionie i w poziomie;
- instalacja zdalnego sterowania i sygnalizacyjna – umożliwiająca wyłączenie pompy przez operatora aparatu natryskowego i sygnalizowanie przez niego potrzeby ponownego włączenia pompy;
- aparat natryskowy (pistolet natryskowy), ewentualnie z dodatkową sprężarką powietrza – tzn. urządzenie umożliwiające rozdrobnienie strumienia zaprawy i jej narzut na tynkowane powierzchnie.

Wykonywanie prac tynkarskich metodą zmechanizowaną łączy się z występowaniem wielu czynników niebezpiecznych, a w szczególności:

- fizycznych: położenie stanowiska pracy w stosunku do powierzchni ziemi lub podłogi pomieszczenia (praca na wysokości); powierzchnie, na których możliwy jest upadek pracujących (podesty, rusztowania, stropy); ostre krawędzie, wystające elementy, chropowatość i szorstkość materiałów budowlanych i narzędzi; przemieszczające się (spadające z wysokości) materiały budowlane i narzędzia; ruchome elementy urządzeń technicznych (agregatów tynkarskich); prąd elektryczny (np. zasilanie agregatów tynkarskich, oświetlenie miejsca pracy); pył budowlany; zmienny mikroklimat (stanowiska pracy na otwartej przestrzeni), przeciągi;
- chemicznych, drażniących i uczulających, np. wapno, zaprawa murarska;
- psychofizycznych: obciążenie fizyczne dynamiczne (ręczne prace transportowe, układanie cegieł, bloczków).

Do typowych zagrożeń podczas wykonywania robót tynkarskich zalicza się:

- upadek pracownika – z wysokości czy do zagłębień oraz przewrócenie się na płaskiej powierzchni;
- uderzenie, przygniecenie ludzi przez demontowane elementy, środki transportu, spadające, wysypujące się lub wylewające się materiały budowlane czy narzędzia;
- przysypanie ludzi przez materiały sypkie;
- skaleczenie, otarcie, przekłucie przez demontowane elementy, ostre krawę-

- ▶ dzie narzędzi czy materiałów budowlanych;
- zaproszenie oka – wpadnięcie do oka żrących/ostrych cząstek materiałów stosowanych na budowie (wapno, zaprawa tynkarska);
- hałas, który na stanowisku pracy operatora agregatu tynkarskiego może przekroczyć wartość dopuszczalną 85 dB;
- pyły, które występują podczas transportu i dozowania zapraw;
- preparaty niebezpieczne o działaniu drażniącym – wapno, cement.

Wzależności od miejsca wykonywania prac tynkarskich zagrożenia te mogą występować dla osób: bezpośrednio je wykonujących, zatrudnionych na stanowiskach sąsiadujących ze stanowiskami prac tynkarskich, postronnych, mogących znaleźć się w pobliżu wykonywania tego typu prac. Przyczynami wypadków są najczęściej: zła organizacja i metody pracy; wadliwe urządzenie i utrzymanie stanowiska pracy oraz przejść (szczególnie balagan); niestosowanie ochron osobistych; nieprawidłowe zachowanie się pracownika.

Urazy mogą być powodowane: ruchomymi częściami maszyn (agregatów); potknięciem, poślizgnięciem i upadkiem na płaszczyźnie stanowiska pracy; przez wystające elementy wyposażenia stanowiska pracy; przez ostre krawędzie, chropowate powierzchnie; spięciem w instalacji elektrycznej; spadającym przedmiotem; odpryskami czynnika materialnego (stosowanej zaprawy); pracą na otwartym powietrzu w zmiennych warunkach atmosferycznych.

Pracownik powinien w procesie wytwarzania zapraw cementowych, cementowo-wapiennych i mieszanek betonowych mieć i stosować środki ochrony indywidualnej, w tym ochrony:

- głowy: helm ochronny z paskiem podtrzymującym;
- kończyn górnych: rękawice ochronne;
- twarzy i oczu: okulary ochronne;
- słuchu: nahelmowe naszłuki przeciwhałasowe;
- układu oddechowego: maski przeciwpyłowe;
- dermatologiczne środki ochrony skóry: kremy, pasty, maści.

Wymagania kwalifikacyjne, jakie stawiane są operatorom agregatów tynkarskich

w zakresie III klasy uprawnień, określone zostały w załączniku nr 1 do Rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 20 września 2001 r. w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy podczas eksploatacji maszyn i innych urządzeń technicznych do robót ziemnych, budowlanych i drogowych (Dz.U. nr 118, poz. 1263). Agregaty tynkarskie, o których mowa w załączniku nr 1 do rozporządzenia, mogą być obsługiwane wyłącznie przez osoby, które uzyskały pozytywny wynik ze sprawdzianu przeprowadzonego przez komisję powołaną przez Instytut Mechanizacji Budownictwa i Górnictwa Skalnego w Warszawie.

Szkolenie obejmuje część teoretyczną i praktyczną. Część teoretyczna zawiera zagadnienia z zakresu dokumentacji technicznej agregatów tynkarskich; bezpieczeństwa i higieny pracy przy eksploatacji ww. maszyn; technologii wykonywania robót agregatami tynkarskimi; użytkowania i obsługi agregatów tynkarskich.

Część praktyczna szkolenia obejmuje naukę eksploatacji agregatów tynkarskich w różnych warunkach terenowych i technologicznych. Po zdanym egzaminie, zarówno praktycznym, jak i teoretycznym, absolwent otrzymuje książkę operatora maszyn roboczych z odpowiednim wpisem oraz świadectwo.

Warunkiem wykonywania zawodu operatora agregatu tynkarskiego jest posiadanie następujących umiejętności: bezpiecznego, efektywnego i dobrego jakościowo wykonywania zadań produkcyjnych; racjonalnej eksploatacji technicznej maszyny w pracy i codziennej obsłudze; współpracy z innymi rodzajami maszyn i środkami transportu; współpracy z zespołem ludzkim.

Wszelka odpowiedzialność za jakiegokolwiek zniszczenia lub zranienia spowodowane lekceważeniem środków bezpieczeństwa, nieprzestrzeganiem zwykłych ostrzeżeń lub niezachowaniem wymaganej dbałości w czasie obsługi spoczywa na operatorze.

Podczas tynkowania mechanicznego trzeba przestrzegać następujących zaleceń:

- operatorzy obsługujący końcówki tynkarskie oraz pozostali członkowie zespołu powinni być zaopatrzeni w okulary ochronne i rękawice;

- po zakończeniu montażu agregatu tynkarskiego na stanowisku pracy i po każdej zmianie tego stanowiska należy wykonać pomiary skuteczności działania zerowania lub uziemienia tego urządzenia oraz sprawdzać inne zabezpieczenia (np. transformatory separacyjne) chroniące przed możliwością porażenia prądem elektrycznym;

- po zainstalowaniu agregatu tynkarskiego na stanowisku roboczym wykonać kilkunastominutową próbę wodną, polegającą na sprawdzeniu szczelności zbiornika i przewodów urządzenia przez napełnienie ich wodą pod ciśnieniem większym od ciśnienia roboczego (czas trwania takiego testu i wszystkie jego parametry techniczne muszą być zgodne z instrukcją obsługi urządzenia);

- codziennie sprawdzać działanie manometru, instalację elektryczną i pracę pompy;

- natychmiast wyłączać pompę, jeśli ciśnienie w jej wnętrzu przekroczy wielkość dopuszczalną określoną w instrukcji, a mimo to nie zostanie wyłączona przez układ automatyczny;

- codziennie kontrolować stan węży tynkarskich, aby możliwie wcześniej wykryć ewentualne uszkodzenia świadczące o możliwości ich pęknięcia; stosować osłony węży tynkarskich w miejscach przejść robotników i przebywania personelu obsługującego;

- dbać o stan i sprawność osłon elementów wirujących, a jeżeli są niesprawne, bezzwłocznie je wymieniać;

- natychmiast naprawiać lub wymieniać elementy, lub zespoły w maszynach powodujące nadmierny hałas;

- systematycznie wykonywać czynności konserwacyjne zalecane w instrukcji agregatu (mycie, smarowanie, przedmuchiwanie węży oraz dysz itp.);

- wyłącznik powinien być zawsze zamknięty obudową, a silnik do sieci elektrycznej powinien podłączać elektryk budowy;

- przy każdej agregacie powinna być wywieszona na widocznym miejscu instrukcja BHP.

Aby zapobiec wypadkom podczas pracy urządzeń o wysokim ciśnieniu roboczym i porażeniom prądem elektrycznym, nie wolno:

- uruchamiać agregatów podłączonych do sieci elektrycznej niezgodnie z instrukcją (poprawność podłączenia urządzeń na stanowisku pracy powinien skontrolować elektryk budowy);
- dopuszczać do wykonywania napraw instalacji elektrycznych przez osoby nieuprawnione;
- używać agregatu tynkarskiego ani pompy do zapraw, jeśli operator takiego urządzenia nie ma możliwości łatwego porozumiewania się z tynkarzem obsługującym końcówkę tynkarską;
- uruchamiać pomp bez sprawnego manometru;
- zmieniać ustawień zaworu bezpieczeństwa żadnej pompy;
- używać przy pracy ciśnienia wyższego niż podano w instrukcji obsługi agregatu;
- wykonywać jakichkolwiek napraw lub czynności konserwacyjnych w czasie pracy pompy ani przed odłączeniem jej od instalacji elektrycznej;
- zbliżać się bez okularów ochronnych do przewodów urządzeń pracujących pod wysokim ciśnieniem (dotyczy to w szczególności operatora końcówki tynkarskiej i współpracujących z nim tynkarzy);
- pracować z silnikiem bez uziemienia;
- pracować z wykorzystaniem urządzeń z jakimikolwiek usterekami (pompy, przewodów, silnika)
- pracować, wykorzystując do zapraw pompę bez sygnalizacji; operator jest odpowiedzialny za dopilnowanie przekazania sygnałów rozpoczęcia, przerw i zakończenia pracy;
- w obecności osób postronnych przedmuchiwać węży sprężonym powietrzem, ponieważ nagle wydostanie się strumienia powietrza z resztkami zaprawy jest bardzo niebezpieczne;
- zatrudniać pracowników bez przeszkolenia BHP, ze szczególnym uwzględnieniem szkolenia stanowiskowego;
- przeprowadzać kontroli silnika lub przewodów elektrycznych bez wyłączenia prądu;
- pociągać silnie węża z końcówką tynkarską.

Pytania zadane przez organ procesowy

1. Czy na miejscu zdarzenia (w dniu wypadku, jak i po jego zaistnieniu) stwierdzone zostały naruszenia przepisów BHP (jaki przepis to reguluje), które bezpośrednio mogły przyczynić się do zaistniałego wypadku?
2. Kto w dniu zdarzenia był odpowiedzialny za bezpieczeństwo pracownika Jana Kowalskiego w trakcie prowadzonych prac tynkarskich budynku domu jednorodzinnego i co było bezpośrednią przyczyną zaistnienia wypadku?

Odpowiadając na nie, biegły stwierdza:

Ad 1.

W aktach sprawy nie ma dokumentu, z którego można by wnioskować, że miejsce zaistnienia wypadku, w którym poszkodowanym został Jan Kowalski, zostało po wypadku w jakikolwiek sposób zabezpieczone.

GS zeznaje: „[...] W czasie pracy agregat pracował normalnie, a obsługiwał go Jan Kowalski. Około godziny 10.00, kiedy ja stałem przy agregacie, który w tym momencie pracował, natomiast brat AS był wewnątrz budynku domu, a Jan Kowalski stał nawprost mnie, bli-

► sko agregatu, powiedziałem do niego, aby umył zaprawę z jednego z okien budynku." Ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że żaden z pracowników Firmy BA, pracujących w dniu wypadku w miejscowości X nie posiadał stosownych uprawnień kwalifikacyjnych do obsługi agregatu tynkarskiego (brak książeczek operatorów), co stanowi naruszenie § 23 Rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 20 września 2001 r. w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy podczas eksploatacji maszyn i innych urządzeń technicznych do robót ziemnych, budowlanych i drogowych (Dz.U. nr 118, poz. 1263). „Maszyny robocze, o których mowa w załączniku nr 1 do rozporządzenia, mogą być obsługiwane wyłącznie przez osoby, które ukończyły szkolenie i uzyskały pozytywny wynik sprawdzianu przeprowadzonego przez komisję powołaną przez Instytut Mechanizacji Budownictwa i Górnictwa Skalnego w Warszawie”.

„[...] Ze złożonego inspektorowi pracy oświadczenia wynika również, że pracodawca nie wyposaża swoich pracowników w odzież ochronną oraz obuwie robocze, a jedynie wypłaca ekwiwalent w kwocie 30 zł miesięcznie za używanie własnej odzieży oraz jej pranie i konserwację. Jednak pracodawca nie okazał inspektorowi pracy potwierdzenia wypłat tego typu świadczeń w okresach miesięcznych i tym samym nie może stwierdzić wykonania powyższego obowiązku w odniesieniu do aktualnie zatrudnionych pracowników.”

Do zaopatrzenia pracowników w odzież roboczą, ochroną i sprzęt ochrony osobistej zobowiązany jest pracodawca. Pracownik nie może być dopuszczony do pracy bez ochrony osobistej przewidzianej dla danego stanowiska pracy. Zachłapanie oczu Jana Kowalskiego jest dowodem, że nie używał (stosował) ochron w postaci gogli czy też okularów ochronnych w chwili wypadku, co stanowi naruszenie: art. 212 Ustawy z 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy (tj. Dz.U. z 2014 r., poz. 1502 z późn. zm.) „Osoba kierująca pracownikami jest obowiązana: 2. dbać o sprawność środków ochrony indywidualnej oraz ich stosowanie zgodnie z przeznaczeniem” oraz art. 237⁹ § 1 „Pracodawca jest obowiązany dostarczyć pracownikowi nieodpłatnie środki ochrony

indywidualnej zabezpieczające przed działaniem niebezpiecznych i szkodliwych dla zdrowia czynników występujących w środowisku pracy oraz informować go o sposobach posługiwania się tymi środkami.”

„[...] ja z pracowników na tej budowie byłem najstarszym, jeżeli chodzi o staż pracy i wiek, przez co byłem tam nieformalnym brygadziwą. Takiego stanowiska w firmie faktycznie jednak nie posiadam”; „[...] Około godziny 11.00 A.S., który był brygadziwą, polecił mi umyć okno, dlatego wyszedłem z budynku na zewnątrz i kiedy znajdowałem się około 2 metrów od agregatu i około 2 metrów od węża, podczas kiedy schyliłem się po węża z wodą, pękł przewód z zaprawą tynkarską. W tym czasie urządzenie agregatu pracowało, a przy nim GS coś robił”.

Na terenie budowy nie było osoby, która miałaby uprawnienia do kierowania pozostałymi pracownikami co stanowi naruszenie: art. 207 Ustawy z 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy (tj. Dz.U. z 2014 r., poz. 1502 z późn. zm.) „§ 1. Pracodawca ponosi odpowiedzialność za stan bezpieczeństwa i higieny pracy w zakładzie pracy. [...] § 2. Pracodawca jest obowiązany chronić zdrowie i życie pracowników przez zapewnienie bezpiecznych i higienicznych warunków pracy przy odpowiednim wykorzystaniu osiągnięć nauki i techniki [...]”.

Zarówno GS, jak i A.S., zeznają, że w tym dniu na budowie nie było Józefa Kowalskiego i nie wiedzą, kiedy się pojawił, skąd wziął się na budowie i zawiózł uszkodzonego do Ośrodka Zdrowia.

A.S.: „[...] Tu jestem pewien, że brat Jana Kowalskiego w tym dniu nie wykonywał żadnych prac na budowie, przyjechał tam tylko i zabrał uszkodzonego na pogotowie ratunkowe w miejscowości Z. [...] uszkodzony odcinek węża na długości około 1 metra odciąłem i wyrzuciłem tam na budowie. Węża połączyłem przy użyciu specjalnej końcówki z opaskami ściskającymi i dalej kontynuowaliśmy pracę.”

GS: „[...] brat Jana Kowalskiego w tym dniu nie pracował na budowie z nami i nie wiem, kto go wezwał na miejsce. [...] Uszkodzenie węża zostało naprawione przeze mnie w ten sposób, że został odcięty pęknięty odcinek, tj. ok. 1 m, a odcięte końcówki zostały podłączone specjal-

ną złączką z opaskami. Uszkodzony odcinek pozostał na budowie i nie zabieraliśmy go do firmy, widziałem później, że leżał obok ściany budynku domu”.

Protokół oględzin rzeczy przeprowadzony przez funkcjonariusza Policji:

„Agregat tynkarski i wąż tynkarski poddawany oględzinom nie są urządzeniami, które były używane w dniu wypadku podczas uszkodzenia węża tynkarskiego – są to urządzenia podobne do tych, które były wtedy używane”

Pracodawca: „[...] tamtego dnia nie było mnie na budowie, ale wiem, że uszkodzeniu podczas pracy uległ wąż tynkarski podpięty pod agregat tynkarski. Tamten uszkodzony wąż tynkarski został zniszczony i wyrzucony na śmietnik. Zarówno agregat tynkarski, jak i wąż tynkarski, które były poddawane oględzinom funkcjonariusza policji, były podobne do tych, które były używane w dniu wypadku, ale to nie są te urządzenia”.

Protokół powypadkowy 1/2015 sporządzony przez zespół powypadkowy został wykonany pobieżnie, tj. zespół nie wykonał dokumentacji, z której jednoznacznie można byłoby zidentyfikować agregat tynkarski, dokumentacji fotograficznej miejsca zdarzenia oraz samego agregatu tynkarskiego z rozerwanym/uszkodzonym wężem.

Zgodnie z § 3 ust. 1 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 1 lipca 2009 r. w sprawie ustalania okoliczności i przyczyn wypadków przy pracy (Dz.U. z dnia 2 lipca 2009 r.)

„1. Do czasu ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku pracodawca ma obowiązek zabezpieczyć miejsce wypadku w sposób wykluczający:

- 1) dopuszczenie do miejsca wypadku osób niepowołanych;
- 2) uruchamianie bez koniecznej potrzeby maszyn i innych urządzeń technicznych, które w związku z wypadkiem zostały wstrzymane;
- 3) dokonywanie zmiany położenia maszyn i innych urządzeń technicznych, jak również zmiany położenia innych przedmiotów, które spowodowały wypadek lub pozwalają odtworzyć jego okoliczności.

2. Zgodę na uruchomienie maszyn i innych urządzeń technicznych lub dokonanie zmian w miejscu wypadku

wyraża pracodawca, w uzgodnieniu ze społecznym inspektorem pracy, po dokonaniu oględzin miejsca wypadku oraz po sporządzeniu, jeśli zachodzi potrzeba, szkicu lub fotografii miejsca wypadku.

3. Zgodę, o której mowa w ust. 2, w sytuacji zaistnienia wypadku śmiertelnego, ciężkiego lub zbiorowego wyraża pracodawca po uzgodnieniu z właściwym inspektorem pracy i prokuratorem, a w razie zaistnienia takich wypadków w zakładzie górniczym – także po uzgodnieniu z właściwym organem nadzoru górniczego.
4. Dokonywanie zmian w miejscu wypadku bez uzyskania zgody, o której mowa w ust. 2 i 3, jest dopuszczalne, jeżeli zachodzi konieczność ratowania osób lub mienia albo zapobieżenia grożącemu niebezpieczeństwu”.

W powyższej sprawie nie zostały dotrzymane warunki określone w cyt. rozporządzeniu:

- art. 234 § 1. Ustawy z 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy (t.j. Dz.U. z 2014 r., poz. 1502 z późn. zm.): „W razie wypadku

przy pracy pracodawca jest obowiązany podjąć niezbędne działania eliminujące lub ograniczające zagrożenie, zapewnić udzielenie pierwszej pomocy osobom poszkodowanym i ustalenie w przewidzianym trybie okoliczności i przyczyn wypadku oraz zastosować odpowiednie środki zapobiegające podobnym wypadkom”.

Na miejsce zdarzenia nie zostało wezwane Pogotowie Ratunkowe. Najbliższa stacja Pogotowia Ratunkowego znajduje się w odległej od miejscowości X około 5-7 km. Poszkodowanego przewieziono do Ośrodka Zdrowia w miejscowości Z, odległego od miejsca zdarzenia około 25 km. Zawiózł go jego brat, Józef Kowalski. Status jego zatrudnienia oraz powód, dla którego znalazł na miejscu wypadku, nie zostały wyjaśnione w zgromadzonym materiale dowodowym.

Zgromadzony materiał dowodowy nie daje możliwości, aby biegły jednoznacznie odpowiedział na pytanie zadane przez organ procesowy, ale:

- pracownicy pracujący na budowie w miejscowości X nie posiadali odpo-

wiednich uprawnień kwalifikacyjnych do obsługi agregatu tynkarskiego;

- żaden z spośród pracowników nie posiadał kwalifikacji do kierowania grupą pracowników;
- pracownicy nie stosowali środków ochrony indywidualnej (kasków, gogli, odzieży roboczej). Pracodawca nie wyposażył w nie pracowników, a jeżeli ich w nie zaopatrzył, to nie egzekwował ich stosowania podczas pracy;
- brak w aktach sprawy jakichkolwiek instrukcji, z którymi powinni się zapoznać pracownicy, w tym z oryginalnej dokumentacji technicznej agregatu tynkarskiego, którego dotyczy przedmiotowa sprawa (według oświadczenia pracodawcy „[...] nie jestem w stanie wskazać agregatu tynkarskiego, który w dniu wypadku był używany, w czasie kiedy uszkodzeniu uległ wąż tynkarski [...]” sugeruje, że załączona do akt sprawy Instrukcja obsługi agregatu tynkarskiego firmy Rutzmeister typ 13 nie jest instrukcją agregatu tynkarskiego przy, której wydarzył się wypadek;

- ▷ – złamano wszelkie procedury postępowania podczas zaistniałego wypadku przy pracy, co potwierdza fakt, że szkolenia BHP były prowadzone pobieżnie i nierzetelnie, gdyż informacje, jak postępować w przypadku wypadku przy pracy, pracownicy powinni znać. Po zaistniałym wypadku na placu budowy w miejscowości X pracownicy nie zabezpieczyli agregatu tynkarskiego, którego wadliwe działanie doprowadziło do wypadku. Sami usunęli wadliwą część węża odprowadzającego zaprawę, wyrzucili ją i w konsekwencji nie ma jakichkolwiek informacji na temat tego agregatu.

Ad 2.

Brak jest podstawy faktycznej i prawnej, która wskazywałaby na scedowanie przez osobę fizyczną – przedsiębiorcę jakichkolwiek obowiązków związanych z przedmiotową sprawą na osobę trzecią, dlatego uznać należy, że to pracodawca był odpowiedzialny za bezpieczeństwo podczas prac na budowie w miejscowości X.

Eksploatacja maszyn i innych urządzeń technicznych do robót ziemnych, budowlanych i drogowych, których wykaz znajduje się w Rozporządzeniu Ministra Gospodarki z dnia 20 września 2001 r. w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy podczas eksploatacji maszyn i innych urządzeń technicznych do robót ziemnych, budowlanych i drogowych, może być wykonywana wyłącznie przez osoby, które ukończyły szkolenie i uzyskały pozytywny wynik sprawdzianu przeprowadzonego przez komisję powołaną przez Instytut Mechanizacji Budownictwa i Górnictwa Skalnego w Warszawie. Posiadacz uprawnień może samodzielnie wykonywać prace związane z obsługą maszyn i innych urządzeń technicznych do robót ziemnych, budowlanych i drogowych, w zakresie zgodnym z udokumentowanymi wpisami do książki operatora (jest to dokument potwierdzający posiadanie uprawnień w zakresie obsługi maszyn drogowych, wydawany po pozytywnym złożeniu ww. egzaminu). Tolerowanie wykonywania przez pracowników czynności operatora agregatu tynkarskiego bez ww. uprawnień stanowi uchybienie ze strony pracodawcy, przez co nie dopełnił ciężącego na nim obowiązku wynikającego z przepisów:

Tolerowanie (przezwozenie) przez pracodawcę wykonywania czynności operatora agregatu tynkarskiego przez pracowników i nakazywania im tych czynności bez wymaganych uprawnień stanowi uchybienie ze strony pracodawcy.

- art. 237³ § 1. Ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeksu pracy (Dz.U. z 2014 r., poz. 1502 z późn. zm.): „Nie wolno dopuścić pracownika do pracy, do której wykonywania nie posiada on wymaganych kwalifikacji lub potrzebnych umiejętności, a także dostatecznej znajomości przepisów oraz zasad bezpieczeństwa i higieny pracy”.
- § 23 ust. 1. Rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 20 września 2001 r. w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy podczas eksploatacji maszyn i innych urządzeń technicznych do robót ziemnych, budowlanych i drogowych (Dz.U. nr 118, poz. 1263) – „Maszyny robocze, o których mowa w załączniku nr 1 do rozporządzenia, mogą być obsługiwane wyłącznie przez osoby, które ukończyły szkolenie i uzyskały pozytywny wynik sprawdzianu przeprowadzonego przez komisję powołaną przez Instytut Mechanizacji Budownictwa i Górnictwa Skalnego w Warszawie”.

Pracodawca powinien zorganizować i zabezpieczyć pracę pracownikowi tak, aby była ona bezpieczna i nie narażała go na niebezpieczeństwo. Powinien wyznaczyć spośród pracowników osobę koordynującą, która powinna mieć do tego odpowiednie przeszkolenie i nie powinien dopuścić do pracy osób, które pracują bez odpowiednich uprawnień i niestosujących środków ochrony indywidualnej.

Bezpośrednią przyczyną zaistniałego wypadku było zachłapanie oczu zaprawą tynkarską, która wydostała się na zewnątrz z węża agregatu tynkarskiego w wyniku jego uszkodzenia.

W zapisach z dostarczonej dokumentacji technicznej, tj. Instrukcji obsługi agregatu tynkarskiego firmy Putzmeister typ 13 na str. 20, w pozycji E Regulamin konserwacji – plan konserwacji, są zawarte warunki czynności codziennych, tygodniowych i miesięcznych konserwacji. Pracodawca

zestał: „[...] Urządzeń tych nie poddaje się okresowemu obowiązkowemu przeglądowi”. W zgromadzonej dokumentacji akt sprawy brak jakichkolwiek dokumentów potwierdzających, że agregat był poddawany jakimkolwiek przeglądom czy też naprawom.

Ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że za całokształt prac w miejscowości X oraz za bezpieczeństwo pracy Jana Kowalskiego oraz stan techniczny agregatu tynkarskiego w dniu wypadku był odpowiedzialny pracodawca jako właściciel Firmy BA.

Podsumowanie

Bezpieczeństwo i higiena pracy to ogół środków technicznych, organizacyjnych i edukacyjnych (kształtowania sposobu zachowań) służących do zapewnienia akceptowalnych warunków pracy poprzez eliminację lub minimalizację zagrożenia życia lub zdrowia osób wykonujących tę pracę. Istotą bezpieczeństwa i higieny pracy jest zapobieganie wypadkom i chorobom związanym z pracą, czyli działania idące w kierunku zapewnienia takich warunków pracy, aby nie doszło do wypadku przy pracy. W budownictwie zauważa się postępujące lekceważenie przepisów i zasad bezpieczeństwa pracy. Nie ma oczywiście możliwości całkowitego wyeliminowania zagrożeń, jakie występują w związku z wykonywaną pracą, ale można zdecydowanie ograniczyć intensywność ich występowania. Lekceważenie środków bezpieczeństwa może spowodować narażenie na niebezpieczeństwo ludzi, jak również środowiska i urządzeń. Tolerowanie (przezwozenie) przez pracodawcę wykonywania czynności operatora agregatu tynkarskiego przez pracowników i nakazywania im tych czynności bez wymaganych uprawnień stanowi uchybienie ze strony pracodawcy. W powyższej sprawie mamy do czynienia z lekceważeniem przepisów BHP przez właściciela Firmy BA. 